

Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali. /J 13, 34-35/

Przykazanie miłości nie jest oparte na ludzkim prawie, ale na Chrystusie. Jezus przekazuje miłość, którą dzieli z Ojcem, abyśmy my dzielili ją między sobą. Boża miłość rodzi naszą miłość wzajemną i rodzi więź między nami, czyni z nas wspólnotę. Nasze wzajemne relacje nie są już oparte na naszych możliwościach, potrzebach czy pragnieniach, ale na miłości Jezusa. Kochamy innych nie tak jak sami umiemy, ale jak Chrystus kocha. Wspólnota z Jezusem rodzi wspólnotę dzieci Ojca, to dzięki niej mamy być rozpoznawani w świecie. Miłość „nie z tego świata” ma nas wyróżniać. Jaka ona jest? To miłość wzajemna, nie zależy od nas, ale od Tego, który jest jej Dawcą. On przemienia moje serce i serce brata, że możemy się wzajemnie kochać, sobie służyć, być cennymi dla siebie nawzajem.

Miłość wzajemna usuwa samotność. Kocham i jestem kochany, a to są dwie rzeczywistości, które decydują o szczęściu człowieka. Miłość bliźniego nie usuwa samotności. Ktoś może być człowiekiem wielkiego poświęcenia, dwadzieścia cztery godziny na dobę opiekując się bliźnimi, i może być bardzo samotny. Tym bardziej nie usuwa samotności miłość nieprzyjaciół. Natomiast w miłości wzajemnej człowiek wchodzi we wspólnotę, dzięki tej miłości staje się autentycznie szczęśliwym człowiekiem. To szczęście promieniuje na zewnątrz i staje się znakiem, po którym świat poznaje jego przynależność do Chrystusa.

1. Modlitwa do Ducha Świętego

2. Czytanie Słowa Bożego oraz „O naśladowaniu Chrystusa” Tomasza a Kempis

Z Pisma Świętego:

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi; i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się podobnie jak On jest święty. /1J 3,1-3/

My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci, kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci. Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego. Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci. /1J 3, 14-17/

Z „O Naśladowaniu Chrystusa”:

Wiele czyni, kto wiele kocha. Wiele czyni, kto dobrze czyni. Dobrze czyni, kto służy raczej społeczności niż swojej chęci. Często wydaje nam się miłością to, co jest raczej siłą cielesności; bo z trudem pozbywamy się naturalnych popędów, osobistych ambicji, nadziei odpłaty i zwykłego wygodnictwa.

Kto ma w sobie miłość prawdziwą i doskonałą, w niczym nie szuka siebie, lecz pragnie tylko, aby okazywała się we wszystkim chwalebna Boża. Nie odczuwa do nikogo zawiści, bo osobiste zadowolenie jest mu obce, nie pragnie cieszyć się w sobie samym, lecz pragnie być szczęśliwy jedynie w Bogu, który jest ponad wszelkie szczęście ziemskie. Nikomu nie przypisuje żadnego własnego dobra, ale wszystko odnosi do Boga, z którego jak ze źródła wypływa wszystko i w którym wszyscy święci zażywają ostatecznego odpocznienia. O, gdybyś miał w sobie choć iskrę prawdziwej miłości, zrozumiałbyś, jaką marnością jest cała świetność świata.

/Księga I Rozdz. XV ust. 2-3/

3. Refleksja

Czas, by w ciszy rozważyć Słowo Boże i pozostałe teksty oraz zastanowić się nad tym, jak te słowa odnoszą się do mojego życia, postępowania.

4. Dzielenie

Wypowiedzi uczestników spotkania dotyczące przemyśleń i refleksji, które wzbudziło w nich usłyszane Słowo Boże i inne teksty. Wypowiedzi zwykle zaczynamy od przytoczenia jednego z wersetów, którego dotyczy ta refleksja.

Wypowiedź w oparciu o przeczytane Słowo Boże i osobiste doświadczenie niech się łączy z odpowiedzią na pytanie:

Jak w czynach wyraża się miłość wzajemna?

Czego mam prawo oczekiwać od mojego brata*?

Czego mój brat* ma prawo oczekiwać ode mnie?

**** brat, czyli członek mojej wspólnoty***

5. Modlitwa / podsumowanie

Niech naszą dzisiejszą modlitwą będzie zewnętrzny znak naszej miłości wzajemnej.

Może to być przekazanie znaku pokoju wszystkim braciom lub uściśnięcie się, przytulenie, powiedzenie „dobrze, że jesteś” itp.